



Nowe strategie bezpieczeństwa i obrony Słowacji

Łukasz Ogrodnik

Słowacki parlament przyjął 27 stycznia br. opracowaną przez rząd Igora Matoviča strategię bezpieczeństwa, a kolejnego dnia – strategię obrony. To pierwsze takie dokumenty od 16 lat. Podkreślają one kluczową rolę NATO i UE w architekturze bezpieczeństwa Słowacji oraz definiują Rosję i Chiny jako źródła wyzwań. Taka diagnoza, poparta zmianami w polityce zagranicznej Słowacji, tworzy lepsze warunki do współpracy z Polską w dziedzinie bezpieczeństwa, mimo że jego regionalnemu wymiarowi słowackie strategie poświęcają niewiele uwagi.

Mozolne definiowanie strategii. Szesnastoletnia przerwa od przyjęcia poprzednich strategii bezpieczeństwa i obrony była związana m.in. ze sporami o rolę Rosji w polityce zagranicznej Słowacji. Co prawda w 2017 r. rząd Roberta Ficy zaakceptował nową strategię bezpieczeństwa, jednak nie trafiła ona pod obrady parlamentu wobec sprzeciwu koalicyjnej prorosyjskiej Słowackiej Partii Narodowej. Dopiero [dojście do władzy prawicowej koalicji w marcu ub.r.](#) umożliwiło dostosowanie polityki bezpieczeństwa do aktualnych wyzwań. By uniknąć ponownej dezaktualizacji tych dokumentów, rząd zalecił ich przeglądy co maksymalnie 7 lat.

Przyjęcie strategii stanowiło wypełnienie programu rządu z kwietnia 2020 r. Pokazało również jedność koalicyjną, [nadszarpniętą przez spory dotyczące m.in. przeciwdziałania pandemii](#). Za sformułowanie strategii bezpieczeństwa był bowiem odpowiedzialny minister spraw zagranicznych i europejskich Ivan Korčok (z nadania partii Wolność i Solidarność), zaś strategii obrony – minister obrony Jaro Naď (polityk Zwyczajnych Ludzi i Niezależnych Osobistości).

Nowe i stare wyzwania. Rząd wskazuje w strategiach, że Rosja jest wyzwaniem dla bezpieczeństwa euroatlantyckiego. Nie tylko określa okupację Krymu jako agresję, lecz także dostrzega zagrożenie w szerzonej przez Rosję propagandzie i dezinformacji. Jednocześnie wyraża zainteresowanie rozwijaniem dobrych relacji z tym państwem jako ważnym partnerem w rozwiązywaniu międzynarodowych wyzwań. Treść strategii świadczy jednak o tym, że ocena rosyjskiej polityki jest obecnie bardziej krytyczna [niż w czasie poprzednich gabinetów](#). Ewolucję podejścia potwierdzają również wyraźniejsza

obrona nałożonych przez UE sankcji na Rosję i [krytyka gazociągu Nord Stream 2](#) przez rząd Matoviča.

Również Chiny są postrzegane przez Słowację jako wyzwanie dla bezpieczeństwa, mimo obecności Matoviča na [szczybie 17+1](#) w lutym br. i niezależnie od intencji np. zwiększenia eksportu słowackiego mięsa do tego państwa. Strategie przypominają, że także UE zdefiniowała Chiny jako rywala, oraz że łamane są tam prawa człowieka. Efektem zarówno krytycznego podejścia do ChRL, jak i [stosunków słowacko-amerykańskich](#), było porozumienie z USA z października 2020 r. o bezpiecznym tworzeniu sieci 5G. Taka polityka różni się od podejścia poprzedniego gabinetu Petera Pellegriniego, który w kwestii 5G głosił neutralność, nie wykluczając współpracy z chińskim koncernem Huawei.

Strategie wiążą z bezpieczeństwem państwa kwestie migracji i korupcji, dominujące w wewnątrz krajowej debacie publicznej przed pandemią. Chociaż dokumenty uznają Słowację za „państwo tranzytowe” dla migracji, wskazują na ryzyko napięć społecznych i wzrostu poparcia dla ekstremistycznych ideologii jako na możliwą konsekwencję niedostatecznej integracji migrantów. Z kolei podkreślenie potrzeby walki z korupcją wynika ze znaczenia tego postulatu szczególnie po zabójstwie dziennikarza Jána Kuciaka w 2018 r. i w konsekwencji – [upadku rządu na Słowacji](#). Jest także ważne dla odzyskiwania wiarygodności na forum UE. Raport Komisji Europejskiej o praworządności z września ub.r. wskazuje bowiem na wciąż niedostateczne działania antykorupcyjne słowackich władz.

Zwiększanie potencjału bezpieczeństwa. Słowacja jako państwo z ograniczonymi zasobami przywiązuje dużą wagę do sojusznich gwarancji bezpieczeństwa

i multilateralizmu. Strategie skupiają się na kolektywnych mechanizmach NATO i UE, postulują również ścisłą współpracę między nimi. Jako kluczowe narzędzie odstraszania jest traktowany arsenał nuklearny sojuszników z NATO. Jednocześnie w dokumentach została podkreślona potrzeba kontroli zbrojeń i ograniczania proliferacji broni masowego rażenia. Z tego powodu słowacki rząd w styczniu br. pozytywnie przyjął porozumienie USA i Rosji ws. przedłużenia obowiązywania Układu o redukcji zbrojeń strategicznych ([Nowy START](#)).

W wymiarze współpracy w ramach Sojuszu Słowacja wskazuje na potrzebę dalszych wspólnych ćwiczeń wojskowych i antyterrorystycznych oraz na większe zaangażowanie w misje zagraniczne. Gabinet Matoviča planuje więc np. wzrost liczebności kontyngentu w misji EUFOR Althea w Bośni i Hercegowinie z 41 do 60 żołnierzy. W kontekście unijnym strategie wymieniają m.in. Europejski Fundusz Obronny, coroczny przegląd obronności CARD i mechanizm PESCO (Słowacja uczestniczy w 6 z 47 jego projektów). Słowacji nie zależy na tym, by na jej terytorium stacjonowały siły amerykańskie, chociaż w strategiach uwzględniła goszczenie wojsk sojuszniczych i militarną obecność USA w Europie.

Strategie niewiele uwagi poświęcają regionalnemu wymiarowi współpracy w zakresie bezpieczeństwa. Nie ma w nich odniesień np. do Bukareszteńskiej Dziewiątki, a Grupa Wyszehradzka – obok Trójkąta Sławkowskiego – jest wspomniana jedynie w ogólnym kontekście kooperacji. W dokumentach wskazano na motywowane m.in. względami bezpieczeństwa wsparcie dla integracji europejskiej państw Bałkanów Zachodnich, będących tradycyjnym kierunkiem polityki zagranicznej Słowacji.

By wzmocnić wiarygodność państwa w NATO w odniesieniu do zobowiązań ze szczytu w Newport w 2014 r., rząd Matoviča w nowych strategiach stawia za cel wydawanie 2% PKB na obronność do 2024 r. Ten poziom wydatków udało się już osiągnąć w 2020 r. – na Słowacji po raz pierwszy – ale było to spowodowane m.in. spadkiem PKB i nadzwyczajnymi działaniami w walce z pandemią. Środki przeznaczone na uzbrojenie i wyposażenie mają m.in. służyć modernizacji ciężkiej brygady zmechanizowanej, systemów komunikacyjnych i informatycznych. Programy te mają także wesprzeć dalszy rozwój przemysłu obronnego Słowacji. Modernizacja sił zbrojnych odbywa się z udziałem państw trzecich, o czym świadczy m.in. zatwierdzony przez rząd Pellegriniego zakup 14 wielozadaniowych samolotów F-16 czy ogłoszone w styczniu br. pozyskanie od Izraela 17 stacji radiolokacyjnych 3D.

Wnioski i perspektywy. Nowe strategie wskazują na wielość wyzwań w zakresie bezpieczeństwa, ale jedynie ogólnikowo opisują sposoby przeciwdziałania im. W przeciwieństwie do dokumentów z 2005 r. obecnie dostrzeżono działania Rosji i Chin, a polityka rządu Matoviča, w porównaniu z poprzednimi gabinetami, potwierdza bardziej krytyczną ich ocenę. Negatywna opinia została wyrażona już przed przyjęciem strategii, np. przez wyłączenie Huawei z rozbudowy sieci 5G i pozostawienie Węgier jako jedynego państwa V4 otwartego na współpracę z Chinami w tym zakresie.

Wyraźne osadzenie polityki bezpieczeństwa Słowacji w kontekście wielostronnej współpracy – głównie w ramach NATO i UE – świadczy o chęci pogłębiania relacji z sojusznikami. Przez dalszy wzrost nakładów na obronność czy zapewnienie większej transparentności w funkcjonowaniu instytucji państwowych rząd Matoviča dąży do wzmocnienia swojej wiarygodności. Chociaż działania w ramach UE są potraktowane ogólnikowo i pomijają takie kwestie jak unijna autonomia strategiczna, celem Słowacji jest rekompensowanie jej potencjału obronnego współpracą unijną. Takie podejście wynika m.in. z braku zainteresowania stałą obecnością wojsk USA na terytorium Słowacji. Gabinet Matoviča popiera ją jednak w innych państwach sojuszniczych, chociaż rząd Ficy był niechętny powstaniu tarczy antyrakietowej w Polsce i w Czechach. Dlatego Słowacja, podobnie jak Polska, pozytywnie ustosunkowała się do decyzji nowej administracji USA o wstrzymaniu redukcowania liczby amerykańskich żołnierzy w Niemczech. Ponadto na chęć zacieśniania stosunków Słowacji z USA wskazuje z jednej strony amerykańska pomoc w modernizacji lotnictwa, z drugiej zaś – takie deklaracje, jak zawarte w lutym br. dwustronne memorandum dotyczące bezpiecznego niszczenia broni konwencjonalnej.

Pomimo ograniczonego omówienia kwestii współpracy regionalnej w nowych strategiach Słowacja będzie kontynuować działania w Grupie Wyszehradzkiej w zakresie bezpieczeństwa. Służą temu m.in. uczestnictwo w wyszehradzkiej grupie bojowej (kolejny jej dyżur jest zaplanowany na 2023 r.) czy ogłoszony w lutym br. – pierwszy w historii V4 – wspólny zakup uzbrojenia (300 tys. sztuk ćwiczebnej amunicji, pozyskanej za pośrednictwem agencji NATO Support and Procurement Agency). Zrównanie w strategii Grupy Wyszehradzkiej z Trójkątem Sławkowskim, którego działania w zakresie bezpieczeństwa są marginalne, może świadczyć o słowackich ambicjach rozbudowy jego kompetencji również w tej dziedzinie, szczególnie w kontekście zwalczania zagrożenia pandemicznego.